

Romana Łapa
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6862-5048>
e-mail: romalapa@amu.edu.pl

Teksty prawne – od analizy składniowej do uwag o stylu

Legal acts – from a syntactic analysis to remarks on style

Abstrakt

Autorka w centrum uwagi umieszcza opis językoznawczy, który opiera się na założeniach składni mającej podstawy znaczeniowe. Jednostką oglądu stanowi zdanie normatywne, w którym obiektem rozważań są kategoria modalności i znaczenia gramatyczne sygnalizowane przez określone formy językowe. Cele badawcze to: a) ustalenie, dzięki czemu analiza zdania daje możliwość opisu cech stylistycznych ustaw; b) wyjaśnienie, ile jest tych cech i jak się one nazywają; c) określenie, jaki jest w badanym materiale zakres wykorzystania językowych wykładników stylu prawnego. Okazuje się m.in., że istota związku między badaniami składniowymi i charakterystyką stylu sprowadza się do wyboru odpowiedniego obiektu opisu i aparatury pojęciowej. Zdanie normatywne jest szczególnym typem konstrukcji syntaktycznej, gdyż jego opis prowadzi do wyodrębnienia wszystkich ważnych cech stylu prawnego. Dokładna analiza kategorii semantycznych daje możliwość zbadania funkcji stylistycznych, jakie w tekście prawnym pełnią rozmaite językowe wykładniki tych kategorii.

Słowa kluczowe: język prawny, ustawa, składnia, styl, wartości i językowe wykładniki stylu

Abstract

The article focuses on a linguistic description that is based on syntactic rules, the foundation of which is the meaning. The basic unit of examination here is the normative sentence in which the modality category and grammatical meanings, indicated by certain language forms are taken into consideration. The aims of the research are: a) to decide thanks to what the analysis of sentence makes it possible to determine the stylistic features of legal acts; b) to explain how many stylistic features there are and what their names are; c) to define the range of the use of legal style language indicators in the examined material. The research showed that the relationship between the syntactic analysis and the style characteristics is based on the choice of an appropriate text unit and set of notions. A normative sentence is an example of an extraordinary syntactic structure since its description leads to defining all of the crucial features of the legal style.

A precise analysis of semantic categories makes it possible to examine stylistic functions which are indicated in the legal text by various language forms.

Key words: legal language, statute, syntax, style, value and language forms of style

1. Stylistyczne aspekty składni

Za ważny moment, od którego datuje się w polskim językoznawstwie wzrost zainteresowania składnią w opisie stylu różnych odmian i tekstów polszczyzny, wypada uznać początek lat pięćdziesiątych XX w. Wszak wówczas, w 1951 r., ukazał się artykuł Zenona Klemensiewicza (przedr. 1982), w którym syntaktolog przedstawił postulaty i metody badawcze stanowiące podstawę składniowej interpretacji stylu. Autor, zawężając perspektywę do oglądu tekstów literackich, w części wstępnej wyjaśnia:

Zadanie swoje ograniczam na razie do ustalenia i zasadniczego opisu podstawowych, typowych struktur syntaktycznych ze względu na ich użycie w większych wypowiedziach, ze względu na ich funkcję w tych wypowiedziach. Co syntaktyk-gramatyk pokazuje w zasobie struktur syntaktycznych, to syntaktyk-stylistyk musi podpatrzyć w działaniu, w funkcjonowaniu stylistycznym w utworze. Trzeba te struktury syntaktyczne jakoś ponazywać i zakwalifikować (1982: 435).

Status konstrukcji syntaktycznych jako jednych z istotnych eksponentów stylu dokumentują liczne opracowania. Są wśród nich omówienia nie tylko z zakresu stylistyki (m.in.: Kurkowska, Skorupka 1959; Skubalanka 1984, 1991; Zdunkiewicz-Jedynak 2008), lecz także publikacje mieszczące się w nurcie poetyki czy retoryki (np.: Mayenowa 1974; Ziomek 1990). Mimo niejednolitego ujmowania w językoznawczych paradygmatach metodologicznych składnia nieprzerwanie zajmuje ważne, niekwestionowane miejsce w badaniach nad tekstami i ich zbiorami¹.

W dobie współczesnej czynnikiem nader znamionym, dającym sposobność opisu struktur składniowych w nowym wymiarze – innym aniżeli perspektywa określona przez założenia gramatyk formalnych – jest interdyscyplinarność. Dowodzi ona szeregu powiązań języka z myśleniem, jego współistnienia z rzeczywistością pozajęzykową i zachodzącymi w niej zdarzeniami. Z takiego punktu widzenia nie sposób postrzegać składnię jako li tylko zbiór reguł gramatycznych, w oparciu o które tworzy się zdania.

¹ Dla ilustracji: w książce Krystyny Pisarkowej (1975) uwypukla się wymiar pragmatyczny, Stanisław Mikołajczak (1990) i Marek Ruszkowski (2001) czerpią z założeń składni strukturalnej, prace Ewy Jędrzejko (1987, 1993, 2006), Marii Teresy Lizisowej (2006, 2016) i Romany Łapy (2003, 2015) bazują na postulatach składni opartej na modelu semantycznym, Anna Duszak (1998) sięga po narzędzia gramatyki tekstu, Ewa Miczka (2002) w centrum uwagi umieszcza koncepcje kognitywne.

Ewa Jędrzejko pisze, że składnia wpływa na charakter stylistyczny i gatunkowy tekstu z uwagi na okoliczności warunkujące dyskursywną interakcję. Rozpatrywana w tekście stanowi ponadto, obok jego innych cech, znak kondycji kultury i języka społeczeństwa swego czasu (Jędrzejko 2005: 77). Zarysowany aspekt dochodzi do głosu w pracach różnych badaczy, zarówno analizujących współczesną polszczyznę, jak i materiał historyczny².

Ewolucja poglądów badawczych, a także towarzysząca jej refleksja metodologiczna obejmują obszar polskiej stylistyki. Koncentrują się wokół kluczowego dla tego obszaru pojęcia *styl*. Trzon współczesnych definicji stylu, przypisujących właściwości stylistyczne wszelkim wytworom ludzkim o charakterze znaczącym, stanowi semiotyczna koncepcja autorstwa Marii Renaty Mayenowej (1974). W ujęciach strukturalistycznych podkreśla się immanentny wymiar stylu; jest on postrzegany jako system wyrażenń wyodrębnionych w drodze operacji wyboru i selekcji z określonego zasobu językowego³. W nowszych koncepcjach, owszem, ważna jest formalna organizacja tekstu, jednak szczególnej istoty nabierają pytania o instancję kształtującą formę wypowiedzi, o sygnalizowane w tej formie wartości. Podmiotowość jest wpisana w różne definicje, m.in. Stanisława Gajdy⁴, Stanisława Dubisza⁵, Jerzego Bartmińskiego⁶. Powiązanie płaszczyzny formalnej z poziomem wartości i znaczeń najwymowniej oddaje koncepcja J. Bartmińskiego zaprezentowana w tekście pt. *Derywacja stylu* (1981; przedr. 2003):

Będę rozumieć przez styl ponadtekstową strukturę znakową, w której stroną znaczoną (*signifié*) są uporządkowane w pewien sposób wartości, a stroną znaczącą (*signifiant*), czyli eksponentami tekstowymi tych wartości, są elementy języka przynależne do różnych poziomów jego struktury (fonologiczne, morfologiczne, leksykalne, składniowe, semantyczne, tekstowe) (2003: 59).

² Patrz oprócz wymienionej książki inne publikacje autorki, np.: Jędrzejko 1993, 2000, a także opracowania: Lizisowa 2006, 2016; Łapa 2003, 2015, 2018; Krażyńska, Mika, Słoboda 2016; Ziółkowska 2016.

³ Jerzy Bartmiński mówi na ten temat następująco: „Współczesna stylistyka znacznie więcej uwagi poświęca eksponentom (środkom formalnym) stylu niż jego wartościom (temu, co jest «treścią» znaku zwanego «stylem»). Ma to źródło w tradycyjnym zainteresowaniu językoznawstwa formą języka bardziej niż jego stroną znaczeniową” (Bartmiński 2003: 59).

⁴ Styl to „System [...] istotnych właściwości znaczeniowych i formalnych relatywizowanych do świadomości nadawcy (jego kompetencji znakowej, wiedzy przedmiotowej, wiedzy o odbiorcy, celu, dyrektywnych reguł wykonawczych oraz przekonań aksjologicznych)” (Gajda 1982: 82).

⁵ „Styl ma charakter intencjonalny i subiektywny – sposób wypowiedzi jest bezpośrednio uzależniony od jej kreatora – oczywiście – występuje szereg uwarunkowań od niego niezależnych i zobiektywizowanych” (Dubisz 1995: 279).

⁶ „Należy podkreślić, że nadawca jest przyczyną sprawczą i punktem odniesienia dla wszystkich właściwości tekstu, formalno-semantycznych i pragmatycznych, dlatego pojęcie stylu nie może się bez kategorii nadawcy obyć” (Bartmiński 2003: 64).

W wydanej prawie trzy dekady później *Tekstologii* – książce, którą badacz napisał we współautorstwie ze Stanisławą Niebrzegowską-Bartmińską – czytamy, że styl jako ponadtekstowa i ponadgatunkowa całość znakowa niesie określone znaczenie, przekazuje informacje za pomocą odpowiednio dobranych środków, innymi słowy: czemuś służy (Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska 2009: 112)⁷. W zarysowanym świetle pytanie o wartości stylu jest w pełni uzasadnione. Wśród wskazanych wartości – podstawowe spoiwo w ich opisie stanowi nadawca (Bartmiński 2003: 64) – są: ontologia przedstawionego świata, przyjęty punkt widzenia i związany z nim obraz świata, typ racjonalności oraz intencje komunikacyjne. J. Bartmiński, umieszczając w centrum analizy stylu jego wartości, odcina się od dotychczasowych ujęć, traktujących go jako rezultat wyboru środków językowych. Dowodzi, iż wartości warunkują użycie ich językowych eksponentów, rządzą też wykorzystaniem zasad określających mówienie o tych wartościach (Bartmiński 2003: 65; Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska 2009: 112–113)⁸.

Z powyższego przeglądu stanowisk wypływa ważny dla podjętych rozważań wniosek, mówiący, iż styl to kategoria złożona i wieloaspektowa, wymagająca uwzględnienia w opisie obok poziomu formalnego płaszczyzny znaczeniowej. Współtworzona nie tylko przez środki nacechowane, zarezerwowane do wykorzystania na gruncie literatury, daje się rozpoznać w każdym tekście. Dostrzeżenie i zinterpretowanie piętna stylowego jest uwarunkowane kontekstualnie (zob. np. Witosz 2009: 40)⁹.

2. Materiał badawczy, przedmiot opisu, cele

Problematyka omawiana w dalszej części koncentruje się wokół tekstów mających postać ustaw. To dokumenty współczesne, reprezentujące specjalistyczną odmianę polszczyzny – język prawny¹⁰. Wśród nich centralne

⁷ Zob. też wypowiedź autora: „Styl jest nie tylko zjawiskiem powierzchniowym, dotyczy nie tylko form wyrazu, ale tkwi w głębszej warstwie języka, w sferze znaczeń i sposobie postrzegania rzeczywistości, sięga sfery zachowań człowieka” (Bartmiński 1993: 116).

⁸ Zamiast pojęcia *zasady stylistyczne* w pracach innych autorów funkcjonują określenia *kategoria stylistyczna* (Skubalanka 1977) czy *cecha stylowa* (Fleischer 1975; Gajda 1978). J. Bartmiński (2003, 2009) odnotowuje, że w pracach Františka Miko występuje nazwa *kategorie wyrazu*.

⁹ Autorka mówi: „To bowiem, co uznamy za mające wartość stylistyczną, ma zawsze charakter relatywny: zależy od kontekstu kulturowego, sytuacyjnego, celów komunikatu, osobowości mówcy, wreszcie od możliwości interpretacyjnych odbiorcy, także od treści i formy wypowiedzi, słowem – od wielu czynników, które możemy objąć pojęciem **ramy interpretacyjnej**” (Witosz 2009: 40–41).

¹⁰ Dokładną charakterystykę języka prawnego, opisywanego zarówno przez językoznawców, jak i prawników, zawierają książki: Łapa (2015: 29–58), Lizisowa (2016), Choduń (2007).

miejsce zajmuje *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* z 1997 r., podstawowy akt normatywny o najwyższej mocy prawnej. Pozostałe ustawy należą do różnych gałęzi prawa, m.in.: karnego, cywilnego, administracyjnego, finansowego. Oprócz dokumentów świeckich źródło ekscerpcji stanowi *Kodeks prawa kanonicznego* z 1983 r.¹¹ Jeśli bierzemy pod uwagę założenie, iż tekst odzwierciedla pewną wizję świata, to o ustawach można powiedzieć, że jest w nich odtworzona przestrzeń administracyjno-prawna, jej podmioty: osoby i instytucje, oraz łączące je zależności. Rekonstrukcja tej przestrzeni sprowadza się nie tylko do wyodrębnienia zastosowanych form językowych, lecz także do rozpoznania właściwych dla charakteryzowanej odmiany językowej kategorii semantycznych. Uczynienie jednostką opisu zdania normatywnego¹² daje sposobność zbadania decydującej o dyrektywnym nacechowaniu tekstów prawnych kategorii modalnej¹³. Pozwala również scharakteryzować znaczenia gramatyczne (kategorialne)¹⁴ i bogaty rejestr ich powierzchniowych wykładników¹⁵.

Punkt wyjścia omówienia podporządkowanego opisowi kategorii semantycznych stanowią założenia składni o podstawach znaczeniowych¹⁶. Mają one źródło w koncepcji Noama Chomsky'ego z 1965 r., będącej poprawioną wersją gramatyki generatywnej. Wybór metodologii wyrastającej z opisu płaszczyzny formalnej, uzupełnianej w toku dalszych prac i dyskusji o komponenty poziomu głębokiego – bazy semantycznej – jest uzasadniony: ukierunkowuje analizę, której celem jest pokazanie specyfiki dwóch poziomów języka: treści i wyrażania. Porównanie tych poziomów jest niezbędne w określeniu relacji modalnych, które współtworząc znaczenie operatorów normatywnych pozwalają nazwać sygnalizowaną w zdaniu normatywnym regulację (sytuację prawną). Wydobycie przyległości i różnic między dwoma planami umożliwi charakterystykę czynników warunkujących odtworzenie znaczeń gramatycznych i przekazujących je form.

¹¹ Wykaz badanych aktów normatywnych podaję na końcu artykułu.

¹² Dostarcza ono informacji o działaniu, jego normatywnej (modalnej) kwalifikacji, a także o osobowych i instytucjonalnych aktantach, które w nim uczestniczą (Łapa 2015: 17–18), zob. również: uwagi o wypowiedzi normatywnej: Lizisowa (2006: 38–43); por.: wypowiedzi teoretyków prawa na temat normy prawnej, m.in.: Zieliński, Ziemiński (1992: 105); Wronkowska (2005: 13–15, 18–20).

¹³ Zob. dokładny opis modalności: Łapa (2014, 2015: 59–100); por. Lizisowa (2016).

¹⁴ Znaczenie gramatyczne w przeciwieństwie do znaczenia leksykalnego, które jest indywidualne i wiąże się z powiązaniem morfemu leksykalnego z jakimś fragmentem rzeczywistości, ma charakter kategorialny, informuje, jak znaczenia leksykalne mogą być ujmowane w konstrukcjach składniowych, osoba to np.: sprawca akcji, obiekt, dawca, biorca itp. (Z. Krążyńska 2005: 347; także publikacje autorki).

¹⁵ Zob. szczegółowa analiza przedstawiona w: (Łapa 2015: 101–285, 2009a, 2009b, 2009c).

¹⁶ O prezentowanej metodologii szerzej: Łapa (2015: 20–25); patrz też: Grzegorzczkowska (2001: 63–71).

Zgodnie z ujęciem prawoznawczym wyekscerpowane z ustaw zdania normatywne oddają pochodną sytuację prawną, którą wyróżnia złożona kwalifikacja normatywna. Ściślej, chodzi o współwystępowanie w danej sytuacji prawnej dwóch albo większej liczby relacji modalnych, odnoszących się do jej uczestników: adresata normy i podmiotu, którego dotyczy działanie adresata normy (recypienta)¹⁷. Z przykładową sytuacją, która opisana w oparciu o reguły wykładni pokazuje, że w pozycji inicjalnej ujawnia się wyposażony w kompetencję podmiot upoważniony, z kolei na adresacie normy w pozycji dopełnienia ciąży obowiązek reakcji na konwencjonalną czynność, mamy do czynienia poniżej:

Prezes Urzędu może żądać od kierownika zamawiającego niezwłocznego przekazania kopii dokumentów związanych z postępowaniem o udzielenie zamówienia (art. 164 pkt 1 p.z.p.).

W kolejnej strukturze adresat normy z przypisanym mu obowiązkiem uobecnia się w pozycji podmiotu, natomiast recypient, któremu przysługuje prawo, jest odtworzony w dopełnieniu:

Przed zawarciem umowy ubezpieczenia zakład ubezpieczeń ma obowiązek doręczyć ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków ubezpieczenia (art. 812 § 1 k.c.).

Językoznawcza perspektywa składniowa, służąca wydobyciu zależności między formą a znaczeniem, daje możliwość zbadania w zdaniu normatywnym relacji konwersji¹⁸. Relacja ta, rzutując na sposób powierzchniowej realizacji zdarzenia, zakłada dwubiegunowość w ujęciu jego uczestników, co oznacza, że X jest widziany z perspektywy Y, natomiast Y jest postrzegany z perspektywy X. Na rozpoznanie konwersu i określenie tworzących go członów wpływa treść przyłączanego prawostronnie przez operator modalny wyrażenia predykatywnego¹⁹. W pierwszym z przytoczonych wcześniej zdań

¹⁷ Sławomira Wronkowska wyjaśnia: „Pochodne sytuacje prawne to takie, które powstają dla jakiegoś podmiotu ze względu na obowiązki adresata normy zachowania się skierowanego właśnie ku sprawom tego podmiotu. Do sytuacji pochodnych zalicza się uprawnienia oraz kompetencje jakiegoś podmiotu” (Wronkowska 2005: 163).

¹⁸ Konwersja „jest stosunkiem między dwoma wyrażeniami predykatowo-argumentowymi reprezentującymi tę samą strukturę predykatowo-argumentową, w których wyrażenia predykatowe implikują odwrotny porządek wyrażen argumentowych [...] Na konwersję w odróżnieniu od diatezy i tym bardziej strony nie nakłada się żadnych ograniczeń strukturalnych. W stosunek konwersji mogą zatem wchodzić konstrukcje z wyrażeniami predykatywnymi należącymi do jednej kategorii morfologicznej (części mowy) i do kategorii różnych, z wyrażeniami o tej samej budowie fonemicznej morfemu podstawowego i o budowie różnej” – autor hasła: Roman Laskowski (Polański (red.) 1995: 287).

¹⁹ W zdaniach normatywnych pozbawionych operatora normatywnego wykładnikami relacji konwersywnej są konstytuujące zdania wyrażenia predykatywne. Zarysowaną sytuację odzwierciedlają wybrane struktury przywoływane w dalszej części artykułu.

pod wpływem wyrażenia *żądać* dochodzi do głosu hierarchiczność, co oznacza sprowadzenie znaczeń gramatycznych do najbardziej charakterystycznego dla ustaw układu, mianowicie ‘dominujący’ – ‘podporządkowany’. W następnym zdaniu – operator modalny otwiera miejsce dla wyrażenia *doreczyć* – mamy do czynienia z zależnością ‘biorca’ – ‘dawca’, która stanowi w badanych dokumentach drugą ze względu na częstość występowania tekstowych poświadczeń relację konwersywną. W podobny sposób, za sprawą znaczeń wpisanych w przyłączane przez operatory modalne wyrażenia predykatywne, dają się zbadać wymienione konwersy w pozostałych zdaniach normatywnych.

Cele opartego na założeniach składni semantycznej omówienia, które pozwala na wyprowadzenie z analizy syntaktycznej ustaw cech stylu prawnego, są następujące: a) ustalenie, dzięki czemu i w jakiej mierze zdanie normatywne daje możliwość opisu takich cech; b) określenie, ile jest tych cech, jak się one nazywają; c) wyjaśnienie, jaki jest w badanym materiale zakres wykorzystania językowych eksponentów stylu prawnego.

3. Wartości i językowe wykładniki stylu prawnego

Istota związku łączącego analizę składniową ustaw z opisem ich stylu, była o tym mowa, sprowadza się do uznania za przedmiot rozważań kategorii semantycznych, jednak ważny jest nie tylko obiekt oglądu. Wzgląd na kategorie semantyczne narzuca właściwą dla prowadzonych dociekań aparaturę pojęciową (*aktant, zdarzenie, agens, patiens, obiekt* itp.), która z jednej strony sprawdza się jako instrumentarium pozwalające prześledzić odpowiedniości między dwoma planami: treści i wyrażania, a z drugiej okazuje się przydatna stylistycznie. Charakterystyka kategorii semantycznych pod kątem ustalenia ich możliwych powierzchniowych reprezentacji prowadzi ostatecznie do wyszczególnienia właściwości stylu (por. np.: Jędrzejko 1993; Łapa 2003, 2015; Lizisowa 2016). Jest ponadto znamienne, że wszystkie kluczowe dla prawnej odmiany języka cechy dają się wyprowadzić nie z analizy dłuższego fragmentu tekstu czy też jego wybranego akapitu, lecz z opisu jednej konstrukcji składniowej w kształcie zdania. Są wśród nich: dyrektywność, nominalność, bezosobowość, schematyczność, standaryzacja.

Zasadnicze ustalenia dotyczące cech języka tekstów prawnych przynoszą liczne publikacje z zakresu prawoznawstwa. Ich autorzy wskazują na właściwości języka prawnego, koncentrując uwagę na leksyce, frazeologii i składni. Piszą o modelu interpretacji tekstu prawnego i sposobach wyrażania norm postępowania, zwłaszcza norm prawnych (Zieliński 1972; Ziemiński, Zieliński 1992: 79–104; Zieliński 2008: 143–201). Formułują szereg spostrzeżeń

w związku z opisem statusu języka prawnego, zróżnicowania w obrębie języków prawniczych, zależności łączących język prawny i inne odmiany polszczyzny, a także odrębności między tymi odmianami (Zieliński 1999: 50–74; Zieliński 2004: 9–18; Choduń 2007: 87–163; Malinowski 2006: 61–154). Informacji o cechach języka prawnego, niekoniecznie wszystkich, dostarczają również publikacje należące do nurtu językoznawczego, traktujące o różnych aspektach tej odmiany (np.: Jadacka 2006; Pawelec 2007; Malinowska 2012; Krażyńska, Mika, Słoboda 2016; Łapa 2015, 2018). Badania nad składnią ustaw nie tylko potwierdzają trwałość i niezmienność wyszczególnionych cech stylu prawnego. Są o tyle szczególne, że pozwalają dokładniej przyjrzeć się zastosowanym środkom językowym, określić stopień ich przydatności²⁰.

Jeśli w centrum uwagi znajduje się dyrektywność, punkt odniesienia dla niej stanowi modalność. Formalne odpowiedniki podanej kategorii to wyrażenia sygnalizujące – w najogólniejszym rozumieniu – prawo przysługujące uczestnikowi regulacji albo nałożony na niego obowiązek²¹. W badanych ustawach rejestr jednostek modalnych jest zamknięty, skonwencjonalizowany. W jego skład wchodzi: *móc, mieć, powinien, winien, należy, trzeba*, a także: *być obowiązany, być zobowiązany, być uprawniony, mieć prawo, mieć obowiązek, mieć obowiązek i prawo, przysługuje prawo i służy prawo*. Najwyższą frekwencją odznaczają się pojawiające się w każdej ustawie wyrażenia *móc* i *być obowiązany*. Oprócz *móc* inne najczęściej stosowane językowe reprezentacje prawa to: *mieć prawo, przysługuje prawo i służy prawo*. W grupie wykładników obowiązku, poza *być obowiązany*, liczne poświadczenia tekstowe mają: *być zobowiązany, mieć obowiązek i powinien*.

Bliższych informacji o wyrażeniach modalnych dostarcza analiza konwersywnych znaczeń gramatycznych, która obrazuje niejednorodny zakres ich łączliwości ze zróżnicowanymi semantycznie predykatywnymi wykładnikami relacji konwersywnej. Dla ilustracji, w przypadku układu ‘dominujący’ – ‘podporządkowany’ wyróżnia się czasownik *móc*, najczęściej otwierający miejsce dla predykatów, które sygnalizują obowiązek, nakaz, upoważnienie, pozwolenie bądź zakaz: *móc nałożyć obowiązek, móc włożyć obowiązek, móc zobowiązać, móc polecić, móc zlecić, móc upoważnić, móc zabronić*.

²⁰ Wszystkie przykłady środków językowych pochodzą z ustaw, których wykaz jest zamieszczony na końcu artykułu. Mając na względzie przejrzystość omówienia, rezygnuję z podawania przy każdym przykładzie jego dokładnej lokalizacji źródłowej.

²¹ Szczegółowy opis znaczeń modalnych polega na ich skonkretyzowaniu, np. w obrębie prawa należałoby wówczas wyodrębnić kwalifikacje typu: kompetencja, uprawnienie, prawo do czegoś czy roszczenie. Warto w tym miejscu podkreślić, iż normatywność tekstów aktów prawnych nie zawsze wyrażają operatory modalne; może ona także być sygnalizowana za pomocą zdań stwierdzających (Wronkowska 2005: 83–85; Łapa 2015: 70, 82). Nacechowane normatywnie zdania stwierdzające nie są w tym tekście objęte opisem.

Móc jest stosowany równie często, jeżeli w zdaniu normatywnym występują predykaty wskazujące na inne przejawy władzy aktanta ujętego podmiotem, m.in.: delegowanie kogoś, skazywanie kogoś, powierzanie i przyznawanie komuś czegoś, nadawanie i wydawanie komuś czegoś, wzywanie kogoś (*móc delegować, móc skazać, móc powierzyć, móc przyznać, móc nadać, móc wydać, móc wezwać*). Czasownik *móc* każdorazowo tworzy konstrukcję werbalną ze słowem *żądać*, które mówi o intencji przyświecającej działaniom osobowych lub instytucjonalnych podmiotów odtworzonych jako znaczenie gramatyczne ‘dominujący’.

Dla porównania, *móc* wykazuje zdecydowanie mniejszą łączliwość z wyrażeniami informującymi o powoływaniu lub odwoływaniu osobowych lub instytucjonalnych podmiotów (*móc powołać, móc odwołać, móc tworzyć, móc ustanawiać, móc zawiesić w czynnościach*). Rzadko mamy z nim do czynienia w zdaniach pozwalających postrzegać wskazane podmioty jako kogoś, kto wspiera w działaniach innych uczestników regulacji.

W bardziej różnorodny zbiór układają się wyrażenia modalne sygnalizujące obowiązek. *Być obowiązany* jest najczęstsze w strukturach, w których predykatywne wykładniki konwersu mówią o wspieraniu w działaniach osób bądź instytucji (*być obowiązany nieść pomoc, być obowiązany występować w obronie*). Współtworzy też konstrukcję werbalną z predykatami wskazującymi na przejawy władzy, jaką ma osoba czy instytucja odtworzona w pozycji podmiotu: *być obowiązany udzielać, być obowiązany wydać, być obowiązany zwolnić*. Pozostałe, mniej częste w zdaniu normatywnym językowe reprezentacje obowiązku, to: *powinien (powinien mianować, powinien zatroszczyć się, powinien pouczyć, powinien zatrudnić), winien (winien ustanowić, winien troszczyć się)* oraz *mieć (mieć czuwać)*.

Kolejna cecha omawianego stylu – nominalność, daje się opisywać jako następstwo imiennych procesów formalizacyjnych: nominalizacji substancywnej, adiektywizacji morfologicznej i adiektywizacji syntaktycznej. Produkty formalizacji substancywnej to przede wszystkim derywaty odczasownikowe, bardzo często wtórnie stosowane jako nazwy o charakterze obiektowym. Uczestniczą one m.in. w rozbudowywaniu grupy werbalnej (GW): bezpośrednio konotowane przez składnik nadrzędny pojawiają się na niższych poziomach frazy, układając się w tzw. nominalizacje piętrowe, np.: *móc polecić wprowadzenie zmian, móc upoważnić do załatwiania spraw, móc wzywać do złożenia wyjaśnień lub zeznań, powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu, powinien zawiadomić o nadejściu przesyłki, powinien pouczyć o skutkach niezgłoszenia wniosku*. Nierzadko GW współtworzą konotowane przez rzeczowniki formy imiesłowowe, np.: *pouczać o przysługującym uprawnieniu, zawiadomić o zastosowanej karze, móc wzywać*

do udziału w podejmowanych czynnościach, móc żądać unieważnienia zawartej umowy. Obecność wyszczególnionych w GW predykatów imiennych stanowi jeden z przejawów kondensacji treściowej, która polega na tym, że na powierzchni ujawnia się informacja o potencjalnych zdarzeniach. Osobowi i instytucjonalni uczestnicy tych zdarzeń, a także dodatkowe okoliczności nie podlegają strukturalizacji (o kondensacji treściowej patrz: Jędrzejko 1993; Łapa 2015; Krażyńska, Mika, Słoboda 2016).

Efekt adiektywizacji morfologicznej bądź syntaktycznej stanowią grupy imienne (GI), które zajmując w zdaniu normatywnym pozycję podmiotu lub dopełnienia, służą przywoływaniu osobowych albo instytucjonalnych uczestników sytuacji prawnej. Uwagę zwracają zwłaszcza konstrukcje powstałe w drodze adiektywizacji morfologicznej, rozbudowywane formą imiesłowu czynnego i jego określeniami. Odtworzenie schematu konotacyjnego czasownika będącego podstawą imiesłowu sprawia, że imiesłów ten na niższym poziomie składniowym wymaga odpowiedniego podrzędnika. Jeśli jest to nazwa osoby lub instytucji, w GI uobecnia się konwers 'dominujący' – 'podporządkowany', np.: *osoba kierująca **pracownikami**, pracownicy opiekujący się **dzieckiem**, organ prowadzący **szkołę**, jednostka wyznaczona **przez starostę***. Jeżeli mamy do czynienia z GI, w której imiesłów czynny albo bierny konotuje podrzędnik z sensem 'akcja' bądź 'obiekt', układ konwersywny się zaciera (*szuflby kierujące **zabezpieczeniem imprezy**, spadkobierca zobowiązany **do wykonania zapisu***).

W ustawach depersonalizacja wiąże się również z użyciem odpowiednich konstrukcji i form werbalnych, które także przyczyniają się do tego, że w planie formalnym dochodzi do zatarcia konwersu. Jeden z jego członów jest wówczas implikowany. Konstrukcja *być/zostać* + imiesłów bierny pojawia się w zdaniach normatywnych z implikowanym znaczeniem gramatycznym 'dominujący' (*Nikt nie może **być poddany** eksperymentom naukowym, w tym medycznym, bez dobrowolnie wyrażonej zgody*) bądź w wypadku drugiego konwersu – 'dawca' (*Wynagrodzenie **wypłacane jest** nauczycielowi miesięcznie z góry w pierwszym dniu miesiąca*). Występuje również w GI po adiektywizacji syntaktycznej. W zdaniu względnym implikuje pierwszy człon konwersu 'dawca' – 'biorca': *osoba, dla której pismo **było skierowane**; sąd, do którego **został wniesiony** pozew; zastawnik, któremu rzecz **została** wydana*.

Nieosobowa forma werbalna z zaimkiem *się* jest charakterystyczna dla wypowiedzeń z konwersem 'dawca' – 'biorca'. Implikuje znaczenie gramatyczne 'dawca' (*wyrok zaoczny **dorecza się** obwinionemu i jego obrońcy; skargi **składa się** do organów właściwych do ich rozpatrzenia; uprawnionego do wzięcia udziału w czynności procesowej **zawiadamia się** o jej czasie i miejscu*).

Inną formę werbalną, mianowicie bezosobnik, można dostrzec w strukturach złożonych. Obecna w postpozycyjnym zdaniu podrzędnym odsyła do znaczenia gramatycznego ‘dominujący’, które przeciwstawia się znaczeniu ujętemu podmiotem z linearnie wcześniejszego zdania głównego (*Oskarżony, który nie ma obrońcy z wyboru, może żądać, aby mu **wyznaczono** obrońcę z urzędu*). Z bezosobnikiem mamy też do czynienia w wypadku GI oddających układ ‘dawca’ – ‘biorca’. Wskazana forma jako składnik konstrukcji względnej implikuje pierwsze znaczenie gramatyczne (*oskarżony, któremu **doreczono** wezwanie; nauczyciel, któremu **powierzono** stanowisko kierownicze; organ, do którego wniosek **złożono***).

W badanych tekstach licznie pojawiają się struktury będące realizacjami podobnego schematu syntaktycznego. Podobieństwo dotyczy funkcji określonych pozycji składniowych i ich linearnego porządku. Wypowiedzenia, w których dochodzi do odtworzenia relacji konwersywnej, opierają się na schemacie: PDM – ORZ – DPŁ. Inicjalną pozycję linearną zajmuje w nich znaczenie gramatyczne będące pierwszym członem konwersu, opozycyjne względem niego znaczenie kategorialne uobecnia się w dopełnieniu: *Sejm może powołać **komisję śledczą; wysyłający** powinien dać **przewoźnikowi** wszelkie dokumenty potrzebne ze względu na przepisy celne*. W zdaniach bardziej rozbudowanych dla składnika ze znaczeniem ‘dominujący’ lub ‘dawca’ jest przewidziana dalsza pozycja linearna. Takie przesunięcie wpływa na szyk językowych odpowiedników znaczeń ‘podporządkowany’ i ‘biorca’ (*W razie potrzeby **sąd** może polecić **biegłemu-komisarzowi** wprowadzenie zmian; Po zakończeniu użyczenia **biorący do używania** obowiązany jest zwrócić **używającemu** rzecz*).

Bywa i tak, że w pierwszej pozycji linearnej ujawnia się drugi człon konwersu. W wypadku pierwszego układu jest to znaczenie gramatyczne ‘podporządkowany’, w drugiej relacji chodzi wówczas o znaczenie ‘biorca’ (*redakcją kieruje **redaktor; osobie fizycznej, prawnej lub jednostce nie mającej osobowości prawnej, o ile posiada zdolność prawną, które nie mają zdolności kredytowej, bank** może udzielić kredytu*).

Zarysowana schematyczność składniowa uchodzi za jeden z przejawów standaryzacji. To cecha badanych dokumentów uwidaczniająca się także w czerpaniu ze ściśle określonego rejestru wykładników modalnych i ich powtarzalności, w nagromadzeniu konstrukcji po nominalizacji, a także w wykorzystaniu form językowych warunkujących bezosobowość i depersonalizację. Maria Wojtak, pisząc o standaryzacji tekstów urzędowych, wyjaśnia:

Schematyczność tekstów i ich fragmentów jest ściśle związana z powtarzalnością sytuacji. Powtarzalność różnych elementów językowych i tekstowych przyczynia się do nadania wypowiedziom urzędowym formy maksymalnie ujednocionej, dla wielu

nudnej i „nieciekawej”. Jednak szablonowość tekstów urzędowych jest przez samych prawników postrzegana jako cecha konieczna i naturalna, gdyż związana ściśle z wymogiem precyzji wysłowienia. Nieliczne przykłady uchylenia zasady schematyzmu formy wiążą się z chęcią przybliżenia prawa odbiorcom, którzy nie są prawnikami. (Wojtak 1993: 157)

Przytoczona opinia w pełni daje się odnieść do analizowanych tekstów prawnych. Zaakcentowany w niej kontekst sytuacyjny (powtarzalność sytuacji) wraz z wyróżniającymi ustawy, wyszczególnionymi w omówieniu, kategoriami semantycznymi uzasadnia ich stylistyczny charakter.

4. Podsumowanie

Badania nad stylem ustaw pokazują ważność i przydatność modelu składowego o podstawach semantycznych. Wymieniona koncepcja, ukierunkowująca językoznawcze analizy, ma ugruntowaną pozycję w opisie polskiego języka prawnego. Stanowi bazę wieloaspektowych opracowań, nie zawsze zorientowanych wyłącznie na ogład formalnej warstwy językowej. Wymowne jest, że aby wskazać i bliżej scharakteryzować najistotniejsze cechy języka prawnego, podstawową jednostką ogłądu wystarczy uczynić konstrukcję syntaktyczną w kształcie zdania. W jego obrębie istnieje możliwość prześledzenia przyległości między dwoma planami: treści i wyrażania, a tym samym wyjaśnienia specyfiki odtworzonego zdarzenia (regulacji).

Wyprowadzone z analizy składniowej ustaw uwagi o ich stylu stanowią potwierdzenie dociekań innych badaczy, dotyczących niekoniecznie materiału prawnego. Chodzi głównie o to, że rozpoznanie wartości i eksponentów stylu zakłada złożony, szerszy opis, który nie może ograniczać się do płaszczyzny formalnej, lecz musi być prowadzony z uwzględnieniem wymiaru semantycznego, a także – idąc dalej – komunikacyjnego i kulturowego. Przyjęcie takiej perspektywy prowadzi do konkluzji, iż specyfika stylu aktów prawnych nie wypływa bezpośrednio z użycia określonych wyrażeń językowych. Jej podstawy są głębsze, narzucone przez jakość kategorii semantycznych właściwych dla omówionego typu tekstów.

Źródła

- Karta Nauczyciela* – ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. T.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 191.
Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Dz. U. Nr 78, poz. 483 z póź. zm.
Kodeks cywilny – ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Dz. U. Nr 16, poz. 93 z póź. zm.
Kodeks karny – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Dz. U. Nr 88, poz. 553 z póź. zm.
Kodeks karny skarbowy – ustawa z dnia 10 września 1999 r. Dz. U. Nr 83, poz. 930 z póź. zm.
Kodeks morski – ustawa z dnia 18 września 2001 r. Dz. U. Nr 138, poz. 1545 z póź. zm.

- Kodeks postępowania administracyjnego* – ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Dz. U. z 1980 r., Nr 9, poz. 26 z póź. zm.)
- Kodeks postępowania karnego* – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Dz. U. Nr 89, poz. 555 z póź. zm.
- Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia* – ustawa z dnia 20 maja 1971 r. T.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 395.
- Kodeks pracy* – ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Dz. U. Nr 24, poz. 141 z póź. zm.
- Kodeks prawa kanonicznego* z dnia 25 stycznia 1983 r. Promulgowany przez Jana Pawła II konstytucją apostolską *Sacrae disciplinae leges*; z póź. zm.
- Kodeks rodzinny i opiekuńczy* – ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Dz. U. Nr 9, poz. 59 z póź. zm.
- Kodeks spółek handlowych* – ustawa z dnia 15 września 2000 r. T.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1030.
- Kodeks wykroczeń* – ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Dz. U. z 2013 r., poz. 482.
- Prawo bankowe* – ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Dz. U. Nr 140, poz. 939 z póź. zm.
- Prawo budowlane* – ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. Dz. U. z 2013 r., poz. 1409.
- Prawo celne* – ustawa z dnia 19 marca 2004 r. Dz. U. Nr 68, poz. 622 z póź. zm.
- Prawo dewizowe* – ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. T.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 826.
- Prawo o aktach stanu cywilnego* – ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. Dz. U. poz. 1741 z póź. zm.
- Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi* – ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. T.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 270.
- Prawo o ruchu drogowym* – ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. Dz. U. Nr 98, poz. 602, z póź. zm.
- Prawo prasowe* – ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Dz. U. Nr 5, poz. 24 z póź. zm.
- Prawo upadłościowe i naprawcze* – ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. Dz. U. z 2015 r., poz. 233.
- Prawo zamówień publicznych* – ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. T.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 907 z póź. zm.
- Przepisy wprowadzające Kodeks rodzinny i opiekuńczy* – ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Dz. U. Nr 9, poz. 60 z póź. zm.
- Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo celne* – ustawa z dnia 19 marca 2004 r. Dz. U. Nr 68, poz. 623.
- Ustawa o Narodowym Banku Polskim* – z dnia 29 sierpnia 1997 r. Dz. U. z 2013 r., poz. 908.
- Ustawa o Policji* – z dnia 6 kwietnia 1990 r. Dz. U. Nr 30, poz. 179 z póź. zm.
- Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych* – z dnia 4 lutego 1994 r. T.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 233.
- Ustawa o rachunkowości* – z dnia 29 września 1994 r. Dz. U. Nr 121, poz. 591 z póź. zm.
- Ustawa o systemie oświaty* – z dnia 7 września 1991 r. Dz. U. Nr 95, poz. 425 z póź. zm.

Literatura

- Bartmiński J. (1993): *Styl potoczny*. [W:] *Współczesny język polski*. Red. J. Bartmiński. Warszawa, s. 115–134.
- Bartmiński J. (2003): *Derywacja stylu*. [W:] *Współczesna polszczyzna. Wybór opracowań*. T. 2: *Warianty języka*. Red. J. Bartmiński, J. Szadura. Lublin, s. 59–70.
- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S. (2009): *Tekstologia*. Warszawa.
- Choduń A. (2007): *Słownictwo tekstów aktów prawnych w zasobie leksykalnym współczesnej polszczyzny*. Warszawa.
- Chomsky N. (1965): *Aspects of the Theory of Syntax*. Cambridge.
- Dubisz S. (1995): *Styl? „Stylistyka”*. T. 4, s. 277–280.
- Duszak A. (1998): *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Warszawa.
- Fleischer W., Michel G. (1975): *Stilistik der deutsche Gegenwartssprache*. Leipzig.
- Gajda S. (1982): *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*. Warszawa.
- Gajda S. (2013): *Teoria stylu i stylistyka*. [W:] *Style współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*. Red. E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk. Kraków, s. 15–33.

- Grzegorzczkova R. (2001): *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*. Warszawa.
- Jadacka H. (2006): *Poradnik językowy dla prawników*. Warszawa.
- Jędrzejko E. (1987): *Semantyka i składnia polskich czasowników deontycznych*. Wrocław.
- Jędrzejko E. (1993): *Nominalizacje w języku i w tekstach współczesnej polszczyzny*. Katowice.
- Jędrzejko E. (2000): *Modalność – w języku i w tekstach: od gramatyki do stylistyki*. [W:] *Kategorie pragmatyczne w tekście literackim. Wstęp do stylistyki pragmatycznej*. Red. E. Sławkowa. Cieszyn, s. 113–155.
- Jędrzejko E. (2005): *Składnia. Style. Teksty. Składniowe aspekty różnicowania i przemian polszczyzny XX wieku*. Katowice.
- Klemensiewicz Z. (1982): *Problematyka składniowej interpretacji stylu*. [W:] *Składnia, stylistyka, pedagogika językowa*. Red. A. Kałkowska. Warszawa, s. 433–496.
- Krażyńska Z. (2005): *Znaczenia gramatyczne staropolskich wyrażen przyimkowych z imiennym członem osobowym*. [W:] *Rozprawy o historii języka polskiego*. Red. S. Borawski. Zielona Góra, s. 347–422.
- Krażyńska Z., Mika T., Słoboda A. (2016): *Składnia średniowiecznej polszczyzny*. Poznań.
- Kurkowska H., Skorupka S. (1959): *Stylistyka polska. Zarys*. Warszawa.
- Lizisowa M. T. (2006): *Tekst – kontekst – interpretacja. W poszukiwaniu semiotyczno-dyskursywnych wzorców konkretyzacji języka*. Kraków.
- Lizisowa M. T. (2016): *Komunikacyjna teoria języka prawnego*. Poznań.
- Łapa R. (2003): *Predykatywne wyrażenia modalne z bezokolicznikiem we współczesnej polskiej prasie*. Poznań.
- Łapa R. (2009a): *Relacja 'dominujący' – 'podporządkowany' we współczesnych tekstach prawnych*. [W:] *Kształtowanie się wzorców i wzorców językowych*. Red. A. Piotrowicz, K. Skibski, M. Szczyszek. Poznań, s. 247–254.
- Łapa R. (2009b): *'Dominujący' i 'podporządkowany' w Kodeksie prawa kanonicznego*. [W:] *Język religijny dawniej i dziś (w kontekście teologicznym i kulturowym)*. T. 4. Materiały z konferencji Gniezno 22–24.09.2008 r. Red. P. Bortkiewicz, S. Mikołajczak, M. Rybka. Poznań, s. 337–345.
- Łapa R. (2009c): *'Dawca' i 'biorca' we współczesnych tekstach prawnych*. „Białostockie Archiwum Językowe” nr 9, s. 171–185.
- Łapa R. (2014): *Relacje modalne we współczesnych aktach normatywnych*. „Poznańskie Studia Polonistyczne” XXI (XLI), z. 2, s. 41–51.
- Łapa R. (2015): *Język prawny w świetle analizy językoznawczej. Wybrane zagadnienia składniowe*. Poznań.
- Łapa R. (2018): *Konstrukcje z przyimkami w języku prawnym. Relacje temporalne*. [W:] *Język nasz ojczysty w kontaktach międzyludzkich*. Red. B. Taras. Rzeszów, s. 111–120.
- Malinowska E. (2012): *Konstytucja jako gatunek tekstu prawnego*. Opole.
- Malinowski A. (2006): *Polski język prawny. Wybrane zagadnienia*. Warszawa.
- Mayenowa M. R. (1974): *Poetyka teoretyczna. Zagadnienia języka*. Warszawa.
- Miczka E. (2002): *Kognitywne struktury sytuacyjne i informacyjne w interpretacji dyskursu*. Katowice.
- Mikołajczak S. (1990): *Składnia tekstów naukowych: dyscypliny humanistyczne*. Poznań.
- Pawelec R. (2007): *Zrozumiałość i poprawność składniowa tekstów prawnych a problem nominalizacji*. [W:] *Współczesny język prawny i prawniczy*. Red. A. Niewiadomski. Warszawa, s. 67–75.
- Pisarkowa K. (1975): *Składnia rozmowy telefonicznej*. Wrocław.
- Polański K. (red.) (1995): *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Wrocław.
- Ruszkowski M. (2001): *Kategorie pośrednie w składni polskiej*. Kielce.
- Skubalanka T. (1984): *Historyczna stylistyka języka polskiego*. Wrocław.
- Skubalanka T. (1991): *Wprowadzenie do gramatyki stylistycznej języka polskiego*. Lublin.
- Witosz B. (2009): *Dyskurs i stylistyka*. Katowice.

- Wojtak M. (1993): *Styl urzędowy*. [W:] *Współczesny język polski*. Red. J. Bartmiński. Warszawa, s. 147–162.
- Wronkowska S. (2005): *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*. Poznań.
- Zdunkiewicz-Jedynak D. (2008): *Wykłady ze stylistyki*. Warszawa.
- Zieliński M. (1972): *Interpretacja jako proces dekodowania tekstu prawnego*. Poznań.
- Zieliński M. (1999): *Języki prawne i prawnicze*. [W:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*. Red. W. Pisarek. Kraków, s. 50–74.
- Zieliński M. (2004): *Język prawny, język administracyjny, język urzędowy*. [W:] *Język – prawo – społeczeństwo*. Red. E. Malinowska. Opole, s. 9–18.
- Zieliński M. (2008): *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*. Warszawa.
- Zieliński M., Ziemiński Z. (1992): *Dyrektywy i sposób ich wypowiedania*. Warszawa.
- Ziomek J. (1990): *Retoryka opisowa*. Wrocław.
- Ziółkowska O. (2016): *Specyfika języka „Rozmyślań dominikańskich” w świetle składni i leksyki*. Poznań.